

Homilia

ZAMKNIĘCIE KONWENTU GENERALNEGO SIÓSTR MIŁOSIERDZIA



UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Paryż, niedziela, 21 listopada 2021

Czytania: Księga Daniela 7,13-14; Psalm 93; Apokalipsa 1,5-8;

Ewangelia św. Jana 18,33b-37

“Nie wiem, czy wtedy, gdy wybierano obecny termin Waszego Konwentu, specjalnie zaplanowano, by zakończył się on w Uroczystość Pana naszego Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Niemniej jednak, nie mogłyście wybrać bardziej odpowiedniego dnia niż to wspaniałe święto.

Wszystkie dzisiejsze czytania mówią o królewskiej godności Jezusa Chrystusa. Wiele krajów nie ma już stojących na czele członków rodziny królewskiej. W przeważającej części nasi przywódcy są przedstawicielami wybieranymi, a nie dziedzicznymi. Tak więc idea władzy królewskiej jest nam w pewnym sensie obca. Niemniej jednak, Jezus wyraźnie ogłasza, potwierdzając słowa Piłata, że jest Królem. Jednakże wyjaśnia również, że Jego królestwo nie jest z tego świata. Jest to powód, dla którego chrześcijanie wszystkich krajów głoszą, że Jezus Chrystus jest ich Królem, Królem Wszechświata. Co to znaczy dla nas, że przyjmujemy Jezusa za naszego Króla? Odpowiedź na to pytanie możemy znaleźć w czytaniach. Księga Daniela mówi nam, że „służą Mu wszystkie narody, ludy i języki”, że „panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie”. Innymi słowy, mamy Mu służyć, a On zawsze

będzie naszym Królem. Psalm tak mówi: „*Tak świat utwierdził, że się nie zachwieje*”, że „*Świadectwa Twoje bardzo godne są wiary. Twojemu domowi świętość przystoi po wszystkie dni, o Panie*”. Panowanie Jego jest wieczne i możemy zaufać Jego przykazaniom. Księga Apokalipsy głosi, że „*Jezus Chrystus jest Świadkiem Wiernym (...), który nas miłuje i który przez swą Krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego*”. Jest On także Tym, „*Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący*”. Tutaj dochodzimy do sedna naszej wiary, uznając Jezusa za Tego, który nas kocha, i który zbawił nas od naszych grzechów przez przelanie swojej krwi. On jest nie tylko naszym Królem, ale także naszym Zbawicielem i Odkupicielem, który wprowadza nas do swojego Królestwa i czyni nas, tak jak On, kapłanami dla swojego Boga i Ojca.

Dobiega końca czas Waszego ponad miesięcznego pobytu w „mieście światel” i w sercu maluczkiego Zgromadzenia. Wracając do swoich Prowincji, zabieracie ze sobą nie tylko wiedzę zdobytą podczas konferencji, jakie miały miejsce, ale też dodatkowe inspiracje z przeprowadzonych dyskusji, jak również nowe przyjaźnie z Siostrami z innych części świata. Trudno będzie podzielić się z Siostrami w Waszych Prowincjach tym wszystkim, czego doświadczyłyście, ale zachęcam, byście spróbowały to uczynić.

Temat Waszego Konwentu, „*Ephata — otwórz się*”, nie zamyka się dzisiaj wraz z Waszym Konwentem. Będziecie go dalej rozwijać poprzez Dokument Międzykonwentowy, który otrzymacie i włączycie w Wasze Projekty prowincjalne i wspólnotowe na następne sześć lat. Powinien on być częścią Waszego życia nawet wtedy, gdy zaczniecie pracować nad nowym tematem, za cztery lata, aż do następnego Konwentu Generalnego, jeśli Bóg pozwoli, w 2027 roku. Odtąd będziecie wcielać w życie to wszystko, co wyniosłyście z ostatnich dwóch lat, a szczególnie z ostatnich kilku tygodni, aby nadal

„przechodzić przez bramę... iść ku... spotykać ...” Ubogich, którym staracie się służyć z takim oddaniem.

W szczególności proszę, abyście podjęły wysiłek podzielenia się z Siostrami z Waszej Prowincji entuzjazmem i duchem, który wypełniał te chwile. Nie będzie to łatwe, ale to wszystko, co zostało umieszczone na stronie internetowej, pomogło bardziej włączyć każdą Siostrę w dzieło, jakie tutaj się dokonywało. Być może, powracając do tego od czasu do czasu, uda się Siostrom odnowić zapał, jakiego doświadczyłyście. Nie pozwólcie, by wiele codziennych trosk i zajęć, które czekają na Was po powrocie, powstrzymało Was od podtrzymywania żywego płomienia pokory, prostoty i miłości, który tu zapłonął.

Jeśli ogarnie Was zniechęcenie, proszę, abyście pamiętały o tym, że nasz Król króluje z krzyża. Powiedział nam przecież, że jeśli ktoś chce iść za Nim, niech weźmie krzyż swój (Mt 16,24). Uczyńmy to z radością i wyśpiewujmy słowa XIX-wiecznego hymnu angielskiego:

**„Podnoś wysoko krzyż, miłość Chrystusa wyznawaj,
aż wreszcie cały świat uwielbi Jego święte Imię”.**

Tomaž Mavrič, CM
Przełożony Generalny